



Jeżeli znasz kogoś kto twierdzi, że nie wszystko da się zrobić – zaciągnij go na film „Zaginiony Świat: Jurrasic Park”. Co prawda po wyjściu z kina może zechcieć wyrzucić swojego peceta, ale cóż. Czasami trzeba większej ilości ludzi, sprzętu, oprogramowania i sprzętu. Oraz umiejętności. Firma Industrial Light & Magic, która jest odpowiedzialna za komputerowe efekty specjalne w filmie (za efekty animatroniczne odpowiedzialne było studio Stana Winstona, które na potrzeby filmu zbudowało prawie czterdzieści dinozaurów), zatrudnia przeszło 800 specjalistów, pracujących na stacjach graficznych Silicon Graphics (od O2 po Origin 2000). Tylko 40% oprogramowania używanego w firmie to oprogramowanie komercyjne. Cała reszta pisana jest w firmie na potrzeby własne – pod wspólną nazwą JAWA (*Just Another Wild Architecture* – po prostu jeszcze jedna dzika architektura). Składają się na nią między innymi I Sculpt (modelowanie), CARlature (animacja; CARI napisany został na potrzeby filmu „Ostatni Smok”), R-Fur (futerka w „Jumanji”) i P-Render (cząsteczki w tornadzie „Twister”). No cóż... maksymalna rzeczywistość wymaga maksymalnych narzędzi.



© 1997, Universal City Studios i Amblin, materiał fotograficzny dzięki uprzejmości polskiego dystrybutora filmu: ITI Cinema